Rok 2021 rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Prymas Stefan Wyszyński został patronem 2021 roku. W ten sposób władza oddała hołd Prymasowi Tysiąclecia, wyrażając pamięć i wielkie uznanie dla wszystkich jego dokonań.

W 2021 roku obchodzona jest 120. rocznica urodzin i 40. rocznica śmierci kardynała Stefana Wyszyńskiego. Prawdopodobnie w tym roku odbędzie się także ogłoszenie jego beatyfikacji, która uznaje osobę zmarłą za błogosławioną.

Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 r. w Zuzeli nad Bugiem. Gdy Stefan miał 9 lat, jego matka zmarła. W 1912 r., po skończeniu szkoły powszechnej Stefan wstąpił do znanego w Warszawie gimnazjum i liceum Wojciecha Górskiego. Po wybuchu I wojny światowej, od 1915 r. Stefan uczył się w Łomży, a następnie w liceum. Już w wieku 16 lat postanowił wstąpić do stanu duchownego.

Po przyjęciu święceń kapłańskich 3 sierpnia 1924 r. został wikarym przy katedrze włocławskiej. Tam rozpoczął studia ekonomiczne i socjologiczne. W trakcie studiów przeniósł się jednak na Wydział Prawa Kanonicznego. Po czterech latach studiów uzyskał stopień doktora. Następnie odbył długą podróż naukową po Europie. Kształcił się m.in. w Rzymie. Po powrocie do kraju został wikariuszem, a następnie wykładowcą.

Po wybuchu II wojny światowej, na wyraźny rozkaz swych zwierzchników, aby uniknąć aresztowania, Wyszyński opuścił Włocławek. Od czerwca 1942 r. do końca okupacji niemieckiej, przebywał w podwarszawskich Laskach, gdzie należał do konspiracji wojskowej i cywilnej, a w czasie powstania warszawskiego pracował w szpitalu polowym. Rząd RP w Londynie za działalność podczas II wojny światowej przyznał Wyszyńskiemu Order Virtuti Militari, a dowództwo AK odznaczyło go Krzyżem Walecznych.

W marcu 1945 r. Wyszyński wrócił do Włocławka. Reaktywował wyższe seminarium duchowne, a jednocześnie pełnił funkcję proboszcza w kilku odległych od siebie parafiach. W marcu 1946 r. w wieku 45 lat otrzymał nominację na biskupa lubelskiego, zostając najmłodszym członkiem Episkopatu Polski.

W 1948 r. został arcybiskupem warszawskim i gnieźnieńskim, i prymasem Polski. Zaniepokoiło to władze komunistyczne do tego stopnia, że w styczniu 1949 r. był zamach na jego życie. Próba ataku się nie powiodła. W 1953 r. został aresztowany. Przebywając w izolacji, kardynał wielokrotnie protestował. Domagał się bezwarunkowego zwolnienia. W 1956 r. prymas został uwolniony, powrócił do stolicy. Za jego sprawą do szkół wróciła religia. Dnia 28 maja 1981 r. prymas zmarł.

Zdaniem wielu historyków, nie byłoby dziś tak silnego autorytetu Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, gdyby nie determinacja kardynała Stefana Wyszyńskiego.